Cena numeru mk. 20.
Nr. 102.
Środa 10 Maja 1922 r.
Na G. Śląsku fen. 50.
Rok XIII.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz milimetrowy mk. 90—na III stronie mk. 75 — na IV mk. 50 — Nadesłane mk. 125— Drobne ogłoszenia po mk. 20 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. d[illegible]ej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

[illegible]dakcja administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec

Prenumerata wynosi Z odnoszeniem miesięcznie **mk. 300.**

Z przesyłką pocztową mk. 350 miesięcznie

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

Wstyd, hańba!

Sosnowiec, 10 maja.

Skarb jest pusty, a najważniejsza tego przyczyna, że naród polski nie płaci podatków w takiej wysokości, w jakiej płacić powinien. Jeżeli zestawimy podatki, obecnie płacone przez mieszkańców byłego zaboru rosyjskiego, z podatkami, płaconymi do kasy skarbu moskiewskiego przed wojną, to okaże się, że w roku 1919 zapłaciliśmy zaledwie jedenastą część podatków przedwojennych, a w roku 1920 zaledwie piętnastą część podatków, płaconych w roku 1912.

Aż boli powiedzieć, ale jesteśmy złymi synami ojczyzny; bata na nas potrzeba, a nie uciekania się do naszych serc i do naszych sumień obywatelskich.

Narzekamy na niedołęstwo rządu, na braki w administracji, w szkolnictwie, w komunikacji, na marne płace urzędnicze, przy lada sposobności piorunujemy na własne rządy, ale sami nie chcemy zrozumieć, że bez pełnienia tego najważniejszego obowiązku, którym jest płacenie podatków, państwo nasze musi kuleć, zamiast się rozwijać, musi dodać.

Patrjotyzm nasz w ustach tylko — nie w sercach. A ta hańba nasza stanie się tym widoczniejsza, gdy porównamy ciężary, ponoszone przez nas, z ciężarami, które po wojnie dźwigają obywatele innych państw niepodległych.

Anglik w roku podatkowym 1913 na 1914 płacił przeciętnie 3,6 funta szterlinga podatków, tj. około 18 dolarów amerykańskich, w roku 1919|1920 płacił 21,2 funta szterlinga, tj. około 87 dolarów, trochę więcej zaś dał dla skarbu w 1920|1921, to jest 5 razy tyle, co przed wojną.

Obywatel amerykański w Stanach Zjednoczonych w roku 1913 na 1914 płacił podatku 7 i pół dolara, a w roku 1919 na 1920 — 54 dolary, tj. z górą 7 razy tyle, co przed wojną.

Francuz, który wskutek wojny nie mniej ucierpiał, niż my, w roku 1913 płacił podatków 99 i pół franka, a w roku 1920 — 368 franków, tj. prawie 4 razy tyle, co przed wojną. To samo włoch, japończyk, nawet niemiec, którego wojna zrujnowała, płaci po wojnie dwukrotnie wyższe podatki, niż do wojny.

Jeden tylko polak, tak, jeden tylko polak uważa, że może swojej Ojczyźnie nic nie dawać. Bo kiedy przed wojną, w roku 1913 płacił do kasy swoich ciemiężycieli przeciętnie 6 dolarów na głowę, to w roku 1920|21 zapłacił zaledwie jednego dolara, tj. szóstą część ciężarów przedwojennych!!!

Co za wstyd, co za hańba! Czyż istotnie bata tylko na nas potrzeba? Czyż niczym nie można trafić do zatwardziałych sumień obywatelskich?

Afiszujemy się publicznie z naszą miłością dla Ojczyzny, ale najważniejszego i podstawowego obowiązku względem niej nie chcemy wypełniać!

To sromota, to ohyda, za którą każdy z nas wstydzić się powinien.

Br. Knothe.

WIEŚCI WAŻNE.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— W piątek 12 b. m. odbędzie się w Katowicach posiedzenie komisji, która ma zatwierdzić urzędników polskich na G. Śląsku.

— Na skutek protestu ze strony miejscowych władz koalicyjnych i ludności polskiej, przybyli tu niedawno niemieccy policjanci plebiscytowi w liczbie 70, opuścili Katowice.

— Niemcy gdyńscy nie przestają działać przeciw Polsce. Świeżo odbyło się zebranie niemieckiej partji gospodarczo-postępowej, niby najgardziej „pojednawczej" w stosunku do Polski, na którym uchwalono wystąpić do ligi narodów o zniesienie rozporządzenia gen. Hacking-, przyznającego Polsce prawo urządzenia wyładunku amunicji na wyspie Holm.

— We Lwowie policja aresztowała w ostatnich dniach bardzo niebezpiecznego szpiega bolszewickiego. Oprócz 10 miljonów marek i obcej waluty znaleziono przy nim ważne instrukcje.

— W Rydze na poczcie wykryto nadużycia z przesyłkami zagranicznymi na sumę 25 mil. rubli łotewskich.

— B. car bułgarski Ferdynand zwrócił się do rządu czeskiego o pozwolenie na zamieszkanie w dobrach swoich na Spiżu.

— Deficyt w budżecie niemieckim na rok bież. wynosi 163 miljardy marek niemieckich.

— Odbył się w Łodzi zjazd dwudnio[illegible] przedstawicieli elektrowni z [illegible]

— Pomimo zawarcia zawieszenia broni w Irlandji wybuchły nowe zamieszki. Grupa zamachowców wtargnęła do miasta Newton, gdzie stoczono krwawą walkę z wojskiem irlandzkim.

Sytuacja genueńska.

Warszawa, 9 maja

Według informacji z sejmu, sytuacja Polski na terenie międzynarodowym pomimo wszystko, stale się polepsza. Sprawa granic wschodnich, wygrywana przez Anglję dla oderwania Polski w pewnym choćby tylko stopniu od obozu francuskiego nie daje tyle pozytywnych rezultatów, ile Lloyd George z tej gry miał nadzieję osiągnąć. Pewną dywersję dla nadziei angielskich sprawia im zachowanie się sojusznika japońskiego. Należy mieć nadzieję, że sprawa granic wschodnich zostanie dla nas w niedługiej przyszłości załatwiona w sposób pozytywny z okazji zbliżającego się posiedzenia rady najwyższej.

Udział Polski w odbudowie Rosji.

Warszawa, 9 maja.

P. Askenazy przedstawił lidze narodów memorjał o znaczeniu Polski dla odbudowy Rosji.

Memorjał wymienia warunki, wysuwające Polskę na pierwszy plan przy odbudowie Rosji. Polska posiada największą ze wszystkich sąsiadów granicę z Rosją (1200 klm), a tymsamym najłatwiejszy dostęp do Rosji. Posiada bezpośrednie połączenie komunikacyjne z głównymi ośrodkami Rosji jak: Piotrogród, Moskwa, Kijów, Odesa. Polacy posiadają największą ze wszystkich narodów znajomość języka, charakteru, potrzeb i interesów narodu rosyjskiego. Polska rozporządza odpowiednim zastępem inżynierów i techników, którzy przed wojną uczestniczyli w życiu gospodarczym Rosji. Niektóre gałęzie przemysłu polskiego, np. łódzki, są dostosowane do rynków rosyjskich

Obostrzenie zakazów wywozowych.

Warszawa, 9 maja.

Rada ministrów powzięła następującą uchwałę:

Rada ministrów ponawia uchwałę z dn 30 marca rb. zabraniającą wywozu poza granice państwa żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia, mąki, ziemniaków, kaszy, bydła, nierogacizny i jaj W wyjątkowych wypadkach zezwolenia na wywóz powyższych artykułów mają być udzielane tylko za zgodą nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny.

Certyfikaty wywozowe na artykuły muszą być zaopatrzone podpisem i pieczęcią nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny.

Wydane do dn 4 maja r. b. zezwolenia na wywóz powyższych artykułów wymagają do swej ważności dodatkowego podpisu i pieczęci nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny.

Uzyskane do dn. 4 maja r.b. zezwolenia na wywóz mają przeto być w powyższym celu dodatkowo przedkładane w nieprzekraczalnym terminie 14 dni, w gmachu ministerjum skarbu przy ul. Rymarskiej Nr. 3, II piętro, lokal 70.

Badanie zarzutów podniesionych podczas expose rządu.

Warszawa, 9 maja.

Na skutek dyskusji nad expose rządowym, w czasie której podniesiono szereg zarzutów pod adresem różnych organów rządowych, rada ministrów powołała specjalną komisję dla zbadania tych zarzutów. Do komisji weszli przedstawiciele prezydjum rady ministrów, minister spraw wewn. i minister sprawiedliwości. W wypadku, gdy zarzuty podniesione okażą się niesłusznymi, winni pociągnięci będą do odpowiedzialności; w przeciwnym razie rząd złoży sejmowi odpowiednie wyjaśnienie

KRONIKA.

Kalendarzyk.

10 środa — Dziś Izydora. Jutro Mamerta. Wsch. słońca 5 g. 01. Zach. 8 g. 05

Przeciw wyzyskowi na letniskach. Z Warszawy donoszą, że z powodu niesłychanej lichwy mieszkaniowej i horendalnych cen utrzymania, uprawianych na letniskach, wystosował urząd walki z lichwą okólnik do wojewodów, w którym zwraca uwagę na potrzebę wydania w tej mierze jak najostrzejszych zarządzeń za pobiegawczych.

Swięto strażackie obchodzono w Zagłębiu bardzo uroczyście w niedzielę ubiegłą na Jęzorze. Wzniesiono tam ołtarz, przy którym odprawiona została msza święta polowa. Po nabożeństwie przemawiali kolejno: prezes miejscowego oddziału związku florjańskiego p. Drzewiecki, przedstawiciel straży częstochowskiej, górnośląskiej, prof. Knothe i inni.

Na obchód przybyły z orkiestrami straże z całego Zagłębia i z G. Sląska

Przebiegu uroczystości sprzyjała przepiękna pogoda

Podwyżki płac robotniczych. Sprawa ogólnego strajku, która przez pewien przeciąg czasu jak zmora zawisła nad Zagłębiem Dąbrowskim ostatecznie została załatwioną

Umowę, która obowiązuje obie strony na maj i czerwiec b. r. podpisał 29 kwietnia b r. związek górniczy w Dąbrowie G., a 5 maja polskie zjednoczenie zawodowe.

Podwyżka, uzyskana przez związki, waha się między 16 a 25 proc.

Dnia 4 maja b. m. związek metalowców uzyskał w pertraktacjach podwyżkę, która waha się między 25 a 28 proc.

Strajki w Zagłębiu. W sobotę, dn. 6 maja b r wybuchł na kopalni „Alwina I" na Niwce strajk lokalny. Przyczyną strajku nie są ani sprawy ekonomiczne bądź polityczne, lecz obchodzenie się z robotnikami, którym grozi się przy pracy rewolwerem!

Robota komunistyczna. W fabryce „Strem" w Strzemieszycach bez najmniejszego powodu wybuchł strajk. Rzekomym powodem strajku jest powolne załatwianie podwyżki

Jest to niezgodne z prawdą, gdyż, jak informowaliśmy się u czynników kompetentnych, rokowania w sprawie podwyżki toczyły się we czwartek, dn. 27 kwietnia r. b., a zapowiedziane pertraktacje między zarządem fabryki a delegatami robotników na wtorek i czwartek t. j. na 2 i 4 b m. nie przyszły do skutku, bowiem delegaci komuniści wywołali czarny strajk, wycofując z pracy nawet palaczy kotłowych.

Zarząd fabryki wobec takiego stanu rzeczy ogłosił, że zamyka fabrykę na nieograniczony czas.

Kronika sportowa. Dnia 7 i 8 go b m. bawiła w naszym mieście krakowska drużyna sportowa „Orkan", która rozegrała dwa matche przyjacielskie z klubem sport. „Sosnowiec".

Orkan odniosł w obu dniach zwycięstwo bijąc Sosnowiec pierwszego dnia 1 : 0, a drugiego 2 : 1.

Z wydawnictw. Na uwagę zasługuje miesięcznik „Drogi Polski" (adres administracji: Warszawa Wilcza 30, m. 5.) Dotychczas wyszło 5 numerów tego miesięcznika, który odznacza się wyjątkowym doborem bardzo interesujących artykułów politycznych i gospodarczych

Posiedzenie rady miejskiej. W czwartek, dnia 11 b m w sali „Lutni" przy ulicy Warszawskiej nr. 5 o g 7 wieczorem odbędzie się posiedzenie rady miejskiej w Sosnowcu z następującym programem:

Wniosek komisji 5-ciu w sprawie zakupu węgla, ławek szkolnych i t d W sprawie zgłoszonej dymisji przez zarząd miasta. Rozpatrzenie sprawozdania budżetowego za rok 1920[21 i 1921 r Wniosek komisji skarbowej o dokonanie wyborów do komisji skarbowej. W sprawie teatrów: zimowego i ludowego. Wniosek komisji skarbowej w sprawie wypłacenia 3 pracownikom magistratu odszkodowania za zgubione podczas pożaru biur magistratu rzeczy, stanowiące ich własność prywatną. W sprawie wypłacenia z funduszów kasy miejskiej mk 216 000 na poprowadzenie w bieżącym półroczu kursów przygotowawczych dla analfabetów. Sprawa ustanowienia opłat na rzecz kasy miejskiej od każdej bocznicy kolejowej lub kolejki wąskotorowej przeprowadzonej przez ulicę lub drogę miejską. Wniosek komisji do spraw ogólnych w sprawie wybudowanych przez R Kiepfisza zbiorników na oleje, benzynę, naftę i t. p. bez zezwolenia magistratu. Wniosek komisji do spraw ogólnych w sprawie utworzenia miejskiej straży ogniowej. Wniosek kom. do spraw ogólnych w sprawie uchwały rady miejskiej z 6 grudnia 1921 r. o lokalu po biurze wydz aprowizacyjnego.

Zamknięcie mostu szopienickiego. Wskutek zrujnowania się budynku urzę celnego na moście szopienick przejście to zostaje z dnia maja b. r. zamknięte, aż czasu wybudowania now lokalu przez magistrat mia Sosnowca.

Zawiadomienie. Dyrek kursów handlowych dyr wojskiego dr. Zawojskieg dr. Stankiewicza zawiadamia informacji o postępach uczni małoletnich mogą rodzi względnie opiekunowie za gać w dniach 10, 11 i 12 b w kancelarji szkoły mię godz 4 — 6 popołudniu

„Tragedja Rosji". Dr część tego wyjątkowego ob zu, cieszącego się niebywał powodzeniem p t „Niewi ofiary, czyli w czym tkwi p czyna bolszewizmu", wyśw tla dzisiaj kino „Orlątko" Czeladzi

Fikcyjna kradzież. Bor Fiszel z Wolbromia zamel wał policji, że skradziono ubrania, wartości 250 tys i wskutek tego ogłosił bank ctwo Kradzież i bankruct były fikcyjne. Sprawę skier wano na drogę sądową.

Przemytnictwo. Zam szkały w Sosnowcu przy ul Szenowskiej Nr. 19 Adam M ziński usiłował przeprowad krowę za granicę. M. zo aresztowany i wraz z kro odesłany do urzędu celnego Sosnowcu.

— Za przemycanie tytu zagranicznego została zatr mana Wincentyna Kwieci zamieszkała w Sosnowcu p ul. Szenowskiej Nr. 6 K w z tytuniem odesłano do urzę celnego w Sosnowcu.

Strajk. Donosiliśmy już, komunistyczny związek me lowy zażądał w Hucie Ban wej w Dąbrowie 50 proc. po wyżki dla robotników, groż w razie odmowy natychm stowym strajkiem.

Zarząd fabryki jeszcze pr wystawieniem żądań pr związek podniósł płace o proc., obecnie zaś gotów j podwyższyć zarobki o dalszy 13 proc., czyli razem o 28 oświadczając, że więcej ab lutnie dać nie może, gdyż b zamówień i trudne warunki, jakich przemysł hutniczy o cnie się znajduje nie pozwa ją na większe podwyżki.

W odpowiedzi na to, w d wczorajszym rozpoczęto os strajk, nie pozwalając na na utrzymanie obserwacji p kotłach i maszynach.

Jak nam donoszą z miarod nej strony, zarząd fabryki za cydował, że jeżeli robotni nie powrócą do pracy, h zastanie zamknięta i tym s sobem około 3 tysięcy rob ników będzie pozbawiony zarobku.

Walka o miljony.

16.

Budynek ten zdawał się być niejako przyczepionym do muru sąsiedniego domu, muru zczerniałego przez czas, w którym nie znajdowało się ani jedno okno. Gdzieś zdala na dachach widać było jedynie okienka w podstrychowych facjatkach

Grunt owego podwórza, czyli raczej ogródka, nie miał płaskiej, równej powierzchni Wznosił się on stopniowo do wysokości bulwaru, do którego dojść również można było kamiennymi schodami, w rogu umieszczonymi

Gèrard poszedł tymi schodami i dosięgnął sztachet żelaznych, pokrytych od tej strony gęstą siatką żelazną, dla uchronienia podwórka od wyrzucania zeń nieczystości z bulwaru. Następnie spojrzał na ów pawilon dla przekonania się, czy i okna były opatrzone okiennicami. Przy każdym z nich znajdowały się one, z wyjątkiem pracowni, w której, jak powiedzieliśmy, okna te były bardzo szerokie.

Na zapytanie, dlaczego te nie posiadają okiennic, odpowiedziała odźwierna:

— Owszem, są do nich okiennice, ale z przyczyny nadzwyczajnej szerokości, zdjęto je i w szopie złożono.

Wrócili do pawilonu.

Gèrard zdawał się być zadowolonym.

— No, jakże się panu podoba ten lokal? — pytała odźwierna; — jeżeli pan nie potrzebujesz pracować, możesz pracownię łatwo zamienić na piękny salon.

— Myślałem o tym w rzeczy samej A teraz proszę powiedz mi pani, na jaki przeciąg czasu wynajmujecie mieszkania.

— Nie mniej, jak na rok, panie, lecz za pół roku z góry zapłacic potrzeba.

— Zgoda.

— Czy pan żonaty... z rodziną?

— Nie, jestem samotnym

— Nie trzymasz pan nawet służącego?

— Ha! pytam, gdziebym go tu pomieścił? Mieszkanie to podoba mi się, ale szczupłym jest ono.

— Na czwartym piętrze, tuż ponad pawilonem, jest stancja do wynajęcia Przydałaby się ona może panu dla służącego?

— Później... zobaczę... jeżelibym się zdecydował przyjąć lokaja albo służącą.

— Zanim to nastąpi, pan potrzebować będziesz usługi, polecam się więc pańskiej pamięci — dodała oddźwierna.

Miałażbyś pani czas na to? Dom jest obszerny, wielu w nim pewno lokatorów..

— O! panie, ja nie jestem samotną.. mam męża i córkę... U nas nie żartuje się z robotą...

— Dobrze więc.. skoro się tutaj urządzę, powiem pani, co robić będzie potrzeba.

— A jak prędko obejmiesz pan to mieszkanie?

— Dziś jeszcze.

— Pan zamieszkujesz w Paryżu?

— Tak.. lecz dotąd mieszkałem w pokojach umeblowanych... Teraz więc będę potrzebował kupić sobie sprzęty.

— Wszystko zatym będzie nowe.. Trzeba to będzie w porządku utrzymywać.

— Zechciej mi pani kwit przygotować.. zapłacę ci naprzód za sześć miesięcy

Mój mąż wyda panu pokwitowanie i odbierze pieniądze, skoro tylko powróci od właściciela.

— Właściciel zamieszkuje w tym samym domu?

— Nie, panie.

— Dobrze więc.. zapiszesz sobie pani moje nazwisko: a skoro twój mąż powróci, niech dla mnie kwit przygotuje Pójdę tymczasem za kupnem mebli Gdyby przypadkiem nie mogli dostarczyć ich dzisiaj, w takim razie przyniosą je jutro rana Bagaże moje dziś zwio

— Jak panu dogodniej otwieram okna w pokojach, wpuścić nieco powietrza

Uczyniwszy to, odźwierna w szła z nowym lokatorem z p wilonu, wracając do swego mi szkania.

IX

W stancyjne, do której w szli oboje, siedziała dwudzies letnia dziewczyna, szyciem jęta.

Była to córka odźwiernej.

— Taziu.. — rzekła do n matka—pawilon jest już wy jętym Bierz pióro i zapisz n wisko tego pana. Skoro ojc powróci, wyda pokwitowanie odbiór pieniędzy za sześć m sięcy.

— Dobrze, mamo ..—odpow działa dziewczyna i umaczaw pióro w atramencie, otworz starą, zatłuszczoną księgę, tając:

— Nazwisko pańskie?

C. d. n.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę drogim nam zwłokom siostry naszej

ś. p. MARJI PODCZĄSKIEJ

a w szczególności Szanownemu Magistratowi m. Dąbrowy, p Żarskiemu za trudy i zajęcie się pogrzebem, oraz czcigodnemu duchowieństwu, znajomym i życzliwym składają serdeczne „Bóg zapłać"

Siostry, brat i rodzina.

Protest lekarzy. Z powo- zamordowania ś.p. d ra Sty yńskiego lekarze Zagłębia ysłali do naczelnej rady lu wej G Śląska następujący otest: „Towarzystwo lekar ie Zagłębia Dąbrowskiego, tknięte do głębi skrytobój ym morderstwem, dokona m na wielce zasłużonym trjocie ś. p dr. med Win ntym Styczyńskim. składa na ce naczelnej rady ludowej jszczersze ubolewanie z po odu zgonu jednego z ıalep ych synów Polski Niechaj niewinnie przelana krew dzie cementem zespolenia astarej dzielnicy piastowskiej Macierzą polską ku chwale potędze wspólnej Matki Oj yzny. Zarazem Tow. lekar ie nie może się powstrzy ać ażeby nie wyrazić gorą go protestu swojego prze wko mordowaniu na Górnym ąsku wiernych synów Polski zez nadsyłanych bandytów i irów i prosi naczelną radę dową, protest ten Tow skie wać pod adresam tych władz, óre w chwili obecnej spra ją rządy nad umęczoną lud ścią polską górnośląską.

Szulerzy w saku. Kiero- ik odz. śledczego kom Stu- icki, otrzymał zawiadomienie, pomiędzy Częstochową a czakową, jacyś szulerzy ogry ją w karty powracających z meryki emigrantów. Wskutek go wydał on zarządzenia funk onarjuszce p P., celem prze owadzenia dochodzeń w tej rawie. W niewyjaśniony spo o zarządzenie to doszło do adomości zainteresowanych ulerów. Jeden z nich, nieja Bekermajster Moszek zgłosił do mieszkania p. P. i o- iadczył, że on już wie o tym p. P. chce jego, oraz wspól ów „zgubić", ale on ją bła by tego nie czyniła, a za oje dobre serce otrzyma ty dniowo 25.000 mk. oraz każ j soboty będzie miała grati wą kolację.

Pani P odpowiedziała wów- s, że musi się nad tą pro zycją namyśleć i kazała yjść do siebie tego samego a o godz. 5 po poł. P. tym sem sprowadziła do siebie nego z wywiadowców, któ o umieściła w sąsiednim po ui gdy o 5-ej zgłosił się do niej kermajster wraz ze wspólni m Herszem Chrzanowskim p. oświadczyła. że na propo cję się zgadza.

Wówczas dwaj wspólnicy adli w dobry humor i opo edzieli jej, jak uprawiają ój proceder, jak ogrywając igrantów, zarabiają setki do ów i t d., następnie wrę li p. P. 25.000 mk. Wów s kolega p. P. wyszedł z ugiego pokoju i obu szulerów aresztował.

Odczyt. Staraniem T wa kładów powszechnych w Dą- wie, dn. 11 maja tj w czwar , o godz. 8 wieczorem, prof. czkowski wygłosi w szkole 1 przy ul 3 maja prelekcję „Z zagadnień Polski współ- snej".

Opiekunowie. Donoszą n, że do niektórych ze szpi w Dąbrowie przychodzą znani nikomu osobnicy i po ąc się za delegatów, bez edzy lekarza, a nawet dozor dokonywują rewizji chorych udynków szpitalnych.

O wypadkach tych zawiado miono policję, gdyż zachodzi przypuszczenie, że jest to może zwykły wybieg jakiego pomysłowego złodziejaszka, boć faktyczny delegat chybaby wiedział, że nie wolno wchodzić do obcego domu bez wiedzy gospodarza, a jak w danym wypadku, bez wiedzy i zgody lekarza.

Wyrodna matka. W ustępie domu Jana Marca w Dąbrowie, przy ulicy Stacyjnej Nr. 7 znaleziono zwłoki nowo rodka płci żeńskiej. W celu wykrycia wyrodnej matki, policja prowadzi śledztwo

Kradzieże.

Z jatki Dawida Grünfelda przy ul. Kołłątaja nr. 10 skradziono mięso wartości 20 tys. mk. Dochodzenie w toku.

— W sklepie Merina Sosnowiec ul. Modrzejowska, skradziono 5 czapek damskich, wartości 5 tys. mkp. Za kradzież tę aresztowano Józefę P., sprawę skierowano do sądu.

— Józefowi Gonka skradziono w Sosnowcu portfel z 30 tys. mkp. i 100 mkn.

— W fabryce W. Fitzner i K. Gamper w Sosnowcu skradziono w nocy bolce miedziane, wartości 300 tys. mkp. Dochodzenie w toku.

— Z mieszkania Eleonory Porębskiej, Sosnowiec, Kamienna nr. 4 skradziono kostjum wartości 40 tys mkp.

— Z mieszkania Bolesława Łuckosia na kop. Kazimierz, służąca Marjanna Łyżwa skradła 150 tys. mkp. gotówką i biżuterję wartości 350 tys. mkp. Złodziejka umknęła z łupem w kierunku niewiadomym.

— Z obory Zofji Kygulskiej w Ostrowach obok kopalni Kazimierz, skradziono wieprza, wartości 50 tys. mkp.

— Z mieszkania Julji Kubińskiej w Dabrowie, Kościszki nr. 10, skradziono garderobę wartości 100 tys. mkp.

— Z balkonu Aleksandra Mierzejewskiego w Dąbrowie, Stacyjna nr. 5, skradziono futra, wartości 100 tys. mkp.

— Z mieszkania Jana Czerniekiego w Dąbrowie, Miejska nr. 9, skradziono 95 tys. mkp.

Z miechowskiego.

Franciszkowi Gajdzie z Rzerzuśni, skradziono dwa konie, wartości 240 tys. mk.

— Karasiowi Skale skradziono owies, wartości 35 tys. mk.

— Władysławowi Biedakowi w Wysocicach skradziono wóz, wartości 100 tys. mk.

— Mateuszowi Kudli we wsi Czernichowie skradziono garderobę i inne rzeczy, wartośsi 90 ty. mk.

— Janowi Tyklewiczowi w Słomnikach, skradziono gotówką 125 tys. mkp. i dwa weksle.

Z olkuskiego.

W sklepie Izraela Libermana w Pilicy, skradziono w nocy towary bławatne, wartości 400 tys. mk. i 25 tys. mk. gotówką.

— Janowi Skowronkowi w Pilicy skradziono wieprza, wartości 40 t. mk.

Z teatru.

(Komunikat teatralny)

Występ Niny Dolińskiej zapowiedziany na dzisiejszy wieczór, zainteresował szerszą naszą publiczność, co daje się zauważyć przy wczesnej rozprzedaży biletów. Znakomita tancerka, mistrzyni sztuki choreograficznej, której występy cieszą się olbrzymim powodzeniem, dzisiaj i nas czarować będzie.

W dzisiejszym wieczorze przyjmie udział znany zespół kameralny, złożony pp. Araszkiewicza, Peuckera (skrzypce), Lichtensteina (altówka), Żabickiego (wielonczela). Przy fortepjanie zasiądzie p. St. Brzezińska.

W programie najcelniejsze utwory wszechświatowych mistrzów.

„Chata za wsią" ukaże się poraz drugi w sezonie na piątkowym przedstawieniu.

W niedzielę dwa przedstawienia: po południu poraz ostatni G. Zapolskiej „Kaśka Karjatyda" w rolach głównych z pp. Ghojnacką i dyr. Czarneckim.

„Dziewczę z chaty za wsią", jako druga część z powieści „Chata za wsią", będzie grana po raz pierwrzy na niedzielnym wieczorowym przedstawieniu.

Sprzedaż biletów na powyższe przedstawienie rozpoczęta.

Dziś w Dąbrowie ukaże się po raz pierwszy „Chata za wsią" z muzyką Z. Noskowskiego. Puplicznośc dąbrowska będzie miała możność poznać w całości arcydzieło Kraszewskiego na scenie, gdyż następnie wystawione będą „Dziewczę z chaty za wsią" i Wnuk Tumrego", stnnowiące całość.

W sobotę Saturn „Zaczarowane koło".

Początek przedstawienia o godz. 8-ej wieczorem.

Występy sympatycznych gości z Krakowa, a mianowie pp. Senowskiej, Jasińskiej, Stromiłło, Siekierzyńskiego, Senowskiego, Sętowskiego, Dąbrowskiego i innych, rozpoczną się w sobotę trzy aktową komedją obyczajową: „Dr. Stiglitz". Sprzedaż biletów rozpoczęta.

Zuchwały napad bandycki.

Nocą z 3 na 4 maja, między godz. 12 a 3 dokonano w Łagiszy dwuch napadów bandyckich na sąsiadujące z sobą domy Drożdżów i Mrozińskich. Bandyci „nawiedzili" najprzód Drożdżów.

Do mieszkania dostali się w taki sposób, że przystawili drabinę na dach, pokryty słomianą strzechą, część jej zerwali i znaleźli się na strychu, skąd następnie po drabinie dostali się na dół do sieni a stamtąd do mieszkania. Drożdżowie oczywiście już spali. Ponieważ bandyci nie należą do ludzi uprzejmych, więc obudzili ich wystrzałem z rewolweru

Przebudzeni Drożdżowie w pierwszej chwili nie wiedzieli co się dzieje, ale zorjentowali się natychmiast, gdy przy świetle elektrycznych latarek, które bandyci mieli z sobą, zobaczyli rewolwery, wycelowane do siebie Bandytów było 5 Jeden z nich kazał Drożdżowi oddać pieniądze i kosztowności, lecz gdy zauważył, że ten się waha, zawyrokował krótko: powiesimy starego bo nie chce dać forsy. I rzeczywiście wywleczono go z łóżka, zarzucono mu skórzaną pętlę na szyję, Drożdż zaczął błagać bandytów, by darowali mu życie i okazał gotowość oddania wszystkiego, czego tylko od niego zażądają. Na takie dictum, bandyci zaniechali powieszenia go, kazali jednak oddać sobie natychmiast wszystko co przedstawia jakąkolwiek wartość. Wówczas Drożdż oddał im całą posiadaną w domu gotówkę, mianowicie 130 000 mk 500 rb. carskich (w tem 5 rb srebrem), oraz złoty zegarek. Syn Drożdża był mniej uprzejmym dla bandytów i chciał im odebrać to, co ojciec pod przymusem oddał

Przewrócili go wówczas na ziemię i pobili dotkliwie kolbami od rewolwerów, a jeden z bandytów scyzorykiem pokaleczył mu bose stopy. Po dłuższem plądrowaniu bandyci opuścili Drożdżów i udali się do Mrozińskich. Dla ułatwienia sobie dostępu do ich mieszkania, zmusili Drożdżowa, by zapukała do Mrozińskich i kazała sobie otworzyć Okazało się jednak, że z Mrozińskimi była cięższa sprawa

Oto wpuścili oni Drożdżową a z nią bandytów tylko do sieni, a mieszkanie zdażyli jednak zamknąć Nie mogąc dostać się przez drzwi, postanowili bandyci zaatakować okno od frontu i tamtędy wejść do mieszkania. Mroziński spodziewał się tego, więc postanowił bronić okna. Schwycił siekierę, przyczaił się i czekał. Gdy tylko bandyci wypchnęli okno i ręka jednego z nich, uzbrojona w rewolwer, ukazała się Mrozińskiemu, ten ciął siekierą i skaleczył ową tajemniczą rękę. Incydent ów odebrał bandytom chęć do dalszego rabunku. Dali do mieszkania Mrozińskiego jeszcze kilka strzałów i uciekli. Energiczne dochodzenia w tej sprawie prowadzi **komisarz** Stupnicki.

TELEGRAMY.

(Warszawska Agencja Prasowa).

Warszawa, 9 maja. Poseł polski w Rzymie i członek delegacji na konferencji genueńskiej p. A Zaleski przybył do Warszawy Jak się dowiadujemy, we środę odbędzie się posiedzenie komisj spraw zagranicznych, na którym p. Zaleski złoży sprawozdanie z przebiegu konferencji genueńskiej i o stanowisku delegacji polskiej.

Charków, 9 maja, Komisarjat spraw zagr. zaprzecza wiadomościom o przerwie ruchu kolejowego na linji Kijów—Odessa, wskutek przerzucania armji czerwonej na front polski. Komunikacja na tej linji odbywa się regularnie.

Berlin, 9 maja. Otrzymano wiadomość, że rząd sowietów mianował Joffego swym posłem w Berlinie. W związku z tym Joffe został odwołany z Genui.

Charków, 9 maja. Dowódca ukraińskiej **armji** czerwonej Trunz po powrocie z frontu polskiego i rumuńskiego oświadczył, że armja czerwona jest przygotowana do odparcia napadu (?) z zewnątrz.

Berlin 9 maja. Ze źródła poinformowanego donoszą, że rząd litewski za pośrednictwem swej delegacji na konferencji genueńskiej ma nawiązać stosunki z p. Skirmutem w celu złagodzenia stosunków polsko litewskich.

Ostatnie wiadomości.

(Tel. własny).

— Praga. „Czeskie słowo" donosi, ze Czecho-słowacja w sprawie sowdepji stanie po stronie Anglji i Włoch

— „Chicago Tribune" donosi, że Polska i mała ententa zawiadomiły Francję, że cofną swe podpisy pod memorjałem do Rosji, jeżeli Francja i Belgja memorjału nie podpiszą.

— W sobotę ubiegłą wyjechał prezydent senatu gdańskiego Sahm na rozpoczynające się w d. 11 b. m. obrady ligi narodów do Genewy.

— W Besarabji ukazały się bandy bolszewickie, napadając na posterunki rumuńskie nad Dniestrem. Teren mordów i napadów dochodzi aż do granicy polskiej.

Wiedeń. Neue Freie Presse. donosi z Paryża, że delegacja polska zaproponuje odroczenie konferencji genueńskiej. Słychać, że mała ententa poleciła min. Skirmuntowi ażeby zapytał delegatów państw sprzymierzonych w kwestji planu, któryby umożliwił normalne zakończenie konferencji

Min Skirmunt zapytał, czy nie możnaby ułatwić delegacji rosyjskiej przyjęcie nowych warunków, proponując wysłanie międzysojuszniczej komisji do Rosji

Komisja ta miałaby dokładnie zbadać położenie gospodarcze Rosji oraz zastanowić się nad kwestją gwarancji, których mogłaby Rosja udzielić wzamian za przyznanie jej większych kredytów.

Gdyby sprzymierzeni zgodzili się na to, konferencja zakończyłaby się wkrótce, bez potrzeby zrywania rokowań

Ryga. W wywiadzie z korespondentem „Rigausche Rundschau" redaktor zapytany, co uczynią sowiety, jeżeli konferencja w Genui nie da rezultatów, oświadczył, co następuje: Rosja wówczas zawierać będzie oddzielne traktaty z poszczególnymi państwami, a w pierwszej linji zwróci się do Ameryki z daleko idącymi propozycjami

Wilno. W myśl uchwały sejmu wileńskiego i na wniosek posłów komisji ziemskiej, komitet wojskowego funduszu ziemskiego postanowił wydzielić na rzecz naczelnika państwa część przeznaczonego na parcelację majątku Swiętniki.

Katowice. Jak się dowiadujemy, oddanie obszarów Polsce i Niemcom, o ile nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, nastąpi w czerwcu r. b.

(Przez telefon z Warszawy)

Wychodząc z **założenia**, że **najlepszym** środkiem do walki z drożyzną jest zaopatrywanie ludności w tanie artykuły żywn komisja nadzwyczajna do walki z drożyzną postanowiła udzielać większym miastom, liczącym ponad 100 tysięcy mieszkańców i wielkim kooperatywom kredytu.

Kredyty będą udzielane tylko tym miastom i kooperatywom, które poddadzą się kontroli z ramienia min. skarbu i kontroli miejskiej.

— Zapowiedziane na dziś posiedzenie komisji dla spraw zagranicznych, które miało na celu rozpatrzenie sytuacji politycznej, wytworzonej przez konferencję genueńską zostało odroczone do dnia jutrzejszego z powodu nieprzybycia min. Zaleskiego.

— W myśl uchwały tymczasowej komisji rządzącej dnia 2|3 b m postanowiła wojskowa komisja ziemska ks. biskupowi Bandurskiemu, b. kapelanowi wojsk Litwy środkowej przyznać majątek Rauszycki, w pow. oszmiańskim.

Giełda urzędowa.

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano:

Dolary — 4007
Franki — 366.
Funty szterlingi — 17 990
liry włoskie — 216
czeskie — 78 50
Marki niem. — 13.60
Korony austrjackie — 0.49

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłu-Górniczego „ŁAGISZA"

w ŁAGISZY

zgodnie z art. 47 i 48 statutu niniejszym zawiadamia p. p. akcjonarjuszów, że w dniu 30 maja r. b. o godz. 4-ej popoł. w biurze Zarządu odbędzie się

Zwyczajne roczne zgromadzenie akcjonarjuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1. wybór przewodniczącego
2. zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1921
3. uchwalenie budżetu na rok bieżący
4. wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących
5. wybór członków Komisji Rewizyjnej
6. wolne wnioski.

W razie nie dojścia do skutku zgromadzenia w oznaczonym terminie, następne odbędzie się w dniu 14 czerwca r. b. z tym samym programem i lokalu i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych akcjonarjuszów.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace

10 mk. za wyraz.

Dwie ekspedjentki-przyjaciółki ewent. rodzeństwo, któreby sobie bezwzględnie ufały, potrzebne do wspólnej sprzedaży papierosów i gazet. Wspólne oferty do Iskry pod „M. 31". 3-2

Agenci potrzebni do sprzedaży obrazów religijnych i lanszaftów, wiadomość Pogoń, ul. Marjacka 6 w sklepie p. Fularskiego. 2-2

Poszukiwany nauczyciel-ka na czas dłuższy do gruntownego wyuczenia języka niemieckiego metodą Berlitza za dobrem wynagrodzeniem. Pożądane pochodzenie z Niemiec lub G. Śląska. Zgłoszenia do Administracji „Iskry" Sosnowiec pod „Deutsche Sprache". 2 2

Technik budowlany z dużą praktyką zajmujący samodzielne stanowisko w mniejszym przedsiębiorstwie pragnie zmienić posadę, najchętniej w Zagłębiu Dąbrowskim. Łaskawe oferty do administracji „Iskra" Sosnowiec pod technik. 3 2

Pracownik fryzjerski poszukuje posady. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 1-1

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu W. Konopka, zam. w Będzinie przy ul Małachowskiego 36 ogłasza, że w dniu 15 Maja r b. od godz. 10 ej rano w bramie tejże posesji nr. 36 odbędzie się sprzedaż drogą

licytacji

pięciu lichtarzy własności Izaaka Lewita, oszacowanych na mk. 2100.

Poszukuję posady kasjerki ekspedjentki, bufetowej lub maszynistki. Zgłoszenia do „Iskry" w Będzinie pod „Przyszłość". 1-1

Młoda gospodyni sumienna poszukuje zajęcia zaraz może być na wyjazd Wiadomość „Iskra" Będzin. 1-1

Ślązak kawaler z bardzo dobremi świadectwami poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, najchętniej placowego. lub portjera Hotel „Wiktorja" Sosnowiec 1-1

Potrzebny solidny subjekt do bufetu III-ej klasy na stacji Wiedeńskiej w Sosnowcu. Warunki według umowy. 2-1

Młoda panienka chrześćjanka z 4-ro klasowym wykształceniem poszukuje miejsca do sklepu lub do dzieci Łaskawe zgłoszenia dla „4-ch klas" przyjmuje „Iskra" w Będzinie.

Zdolny uczeń 7 ej klasy z gimnazjum Bolesława Prusa potrzebny jako korepetytor Kołłątaja 6 III piętro, 1-1

Kupno i sprzedaż

20 mk. za wyraz.

Pianino w dobrym stanie do sprzedania. Cena ostateczna 650 tys. mk. Wiadomość Iskra Dąbrowa. 3-3

Młynek do sprzedania, kamienie francuskie, przemiału 12 korcy na dobę Będzin Nadrzeczna A. Zalewski 3 2

Beczki po oleju, szmalcu dębowe do sprzedania zaraz. Wiadomość Iskra Sosnowiec. 3-2

Wanny i nasiadówki sprzedaję i wynajmuję. Pogoń, Średnia Nr. 15 A. Hesse. 6-6

Dom masywny z ogrodem z powodu wyjazdu korzystnie do sprzedania przy ulicy Śląskiej. Pośrednictwo wykluczone. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec 2-2

Powóz jednokonny, mało używany odświeżony do sprzedania. Sosnowiec ul. Szczodra 10 Kowalczyk. 2-2

Sprzedam dębowe umeblowanie pokoju stołowego Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 3-2

Sklep spożywczy do sprzedania z mieszkaniem pokojem i kuchnią. Wiadomość Iskra Sosnowiec. 3-3

Sprzedam dom z piekarnią lub samą piekarnię; Wiadomość, Sielce, ulica Sielecka Nr. 27 u gospodarza. 3 3

Szafę sklepową, podzieloną na drobne przegródki sprzeda zaraz. Wiadomość J. Hl wski ul. 3 Maja 4. 2-3

Plac sto prętów do sprzedania Piłsudskiego 42. Wiadomość u właścicielki. 3 3

Sprzedam sklep z urządzeniem Nowo-Pogońska 36. 1-1

Skrzypce do sprzedania w dobrym stanie Wiadomość ul. 3 go Maja Nr 3 I-sze piętro. 3 1

Prosiaki trzechmiesięczne do sprzedania. Wiadomość Sielce, ul. Wawel Nr. 1 1-1

Makuchy lniane i rzepakowe olej jadalny i pokost poleca tanio olejarnia B ci Dafner Będzin, Nowy Rynek Nr. 7. 10 1

Pakę do fortepianu krótkiego sprzedam zaraz 10.000 Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 2-1

Dubeltówka 16 ze wszystkiemi przyrządami w dobrym stanie do sprzedania okazyjnie, Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 1-1

Lokale

20 mk. za wyraz.

Odstąpię pokój ze wspolną kuchnią jeśli otrzymam posadę biurową. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 2 1

Zgubione

10 mk. za wyraz.

Abram Pińczewski zgubił paszport zagraniczny, wydany przez Starostwo Będzińskie i patent na skupowanie pierza. 3-3

Małek Antoni zgubił kartę zdemobilizowania wydaną przez 36 p. w Warszawie i kartę przyjęcia na kopalnię Grodziec. 2-4

Markowicz Icek zgubił kartę powołania, wydaną przez PKU. w Będzinie. 3 2

Józefowi Plutezie skradziono kartę demobilizacji wydaną przez 52 p. p. 3-2

Karoń Michał zgubił książeczkę z Kasy Chorych wydaną przez hutę „Paulina" w Zagórzu. 3-2

Zaginęła karta zdemobilizowania na imię Józefa Sieradzkiego w Zawierciu wydana przez PKU. Będzin kartę unieważnia się. 3-2

Kowalski Piotr zgubił kartę chlebową, wydaną przez kop. „Hr. Renard". 3-2

Franciszek Bogusławski zgubił paszport wydany przez gm. Mierzęcice 1-4

Maj Mikołaj zgubił portfel z wszystkimi dowodami wojskowymi. Znalazca raczy zwrócić do Iskry w Sosnowcu. 3-2

Cymerman Bajla zgubiła paszport wydany przez Starostwo Będzin. 1-4

Guca Jan zgubił świadectwo szkolne wydane przez szkołę Tow. Hr. Renard. 3-3

Jagusiakowi Józefowi skradziono dowód osobisty, wydany przez Magistrat Noworadomski i kartę powołania wydaną przez PKU Noworadomsk. 3 2

Fujarski Bronisław zgubił książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu. 3-2

Hamczyk Kazimierz zgubił paszport wydany przez gm Łazisko, książkę kasy chorych i kwit kasy skarbowej na 800 mk. Znalazca zwróci „Iskra" Sosnowiec 3.3

Kowalska Antonina zgubiła paszport wydany przez Magistrat m. Częstochowy. 3-2

Stefan Kulisa zgubił paszport wydany przez Urząd gminy Klimontów, który niniejszym unieważnia się. 3-2

Zaychta Stanisław zgubił paszport wyd. przez gm. Bobrowniki. 3.3

Zygmunt Godowski zgubił świadectwo z fabr. „Gampera" i kwit na 50.000 Mk. na imię Feliksa Godowskiego. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą. Pogoń, ul Kopernika Nr. 2 1-1

Bartłomiejowi Samek skradziono portfel z pieniędzmi kartą zwolnienia wydaną przez 39 pułku w Jarosławiu kartę zwolnienia z 2 brygady 2 baterji 1 dywizji, krzyż wirtuti-militari oraz legitymację wydaną przez 47 pułk armji Hallera które to dowody unieważnia. 3 1

Bloch Marjanna zgubiła paszport wydany przez gminę Poraj 3-1

Adamus Stanisław zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany przez gminę Grodziec. 3-1

Cyrla Szklarczyk zgubiła legitymację wydaną przez Magistrat m. Sosnowca 3-1

Krawczyk Ludwik zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU. Będzin. Zwrócić „Iskra" Będzin. 3-1

Szałkowski Józef zgubił paszport niemiecki i książeczkę zwolnienia z wojska wydaną przez PKU. 37 p. p. w Kutnie. 3 1

Czajówna Józefa zgubiła tymczasową legitymację wydaną przez Magistrat m. Sosnowca 3-1

Jeremiarz Zurakowski zgubił portfel z pieniędzmi oraz odroczenie wojskowe wydane przez PKU. Będzin. 3 1

Paszport Leonory Wieczorek, wydany przez Magistrat m. Dąbrowy został spalony. 1 1

Gutensztajn Abram zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany przez gm. Koziegłowy 3-1

Polak Władysław zgubił portfel, zawierający: 6.000 mkp., kartę powołania, wydaną przez P. K. U. Będzin. paszport i legitymację związkowa. 3-1

Różne

20 mk. za wyraz.

Kupiec chrześcjanin w celu powiększenia interesu poszukuje pożyczki do miljona Mk. na dobry procent i pod zupełnie pewną gwarancją a nawet hipoteczną. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 4-2

AUTO 6 cio osobowe marki „Bentz" 22 H.P w zupełnie nowym stanie, 3 zapasowe nowe opony 6 sztuk zapasowych wężów oraz potrzebne narzędzia zaraz do nabycia. Kielce, garaż Karola Wojcieszki ul. Kolejowa 55 róg Czystej 3-3

Przybłąkał się pies 5 maja. Można odebrać za zwrotem kosztów i ogłoszenia Sosnowiec, ul. Szeno ska Nr. 13. Felkowicz. 3 3

Gasiński Marjan, liczący lat 10, włosy ciemny blond, wzrostu średniego, bosy, ubrany w zniszczone ubranko koloru czarnego, wyszedł przed dwoma tygodniami i dotąd nie wrócił Ktoby wiedział cokolwiek o nim raczy łaskawie powiadomić matkę zamieszkałą w Dąbrowie ul. Miejska 39. 1 1

Wydawca i redaktor: Wiktor Moneiorski   Drukarnia R. Moneiorski — Będzin.